

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Renata Wajda

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Michalik

przy udziale Prokuratora: Joanny Bocheńskiej

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2018 roku sprawy karnej

**T. C.** syna Z. i J. zd. Skoczeń

urodz. (...) w N.

oskarżonego o to, że:

w dniu 6 sierpnia 2016 roku w miejscowości F. rejonu (...), kierując pojazdem typu Quad m-ki (...) 4x4, nie posiadając dokumentów uprawniających do poruszania się w/w pojazdem po drogach publicznych, nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych oraz nie zastosował się do wymogu prowadzenia pojazdu i przewożenia pasażerów w kasku ochronnym, czym w sposób umyślny naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w wyniku, czego pasażer pojazdu S. C. (1) w trakcie jazdy wypadł do przydrożnego betonowego przepustu, zaś kierujący pojazdem zbiegł z miejsca zdarzenia nie udzielając pomocy pokrzywdzonemu, który w wyniku odniesionych obrażeń zmarł

**to jest o przestępstwo z art. 177 § 2 kk i art. 178 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk**

I. w ramach części czynu zarzucanego oskarżonemu uznaje T. C. za winnego tego, że: w dniu 06 sierpnia 2016 r. we F. rejonu (...), kierował w ruchu lądowym pojazdem typu quad marki (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości w stężeniu nie mniejszym niż 1,7 promila oraz naraził S. C. (1) na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że zabrał go, jako pasażera na prowadzony przez siebie pojazd quad marki (...) wiedząc, że znajduje się on w stanie upojenia alkoholowego, nie posiada kasku ochronnego oraz innych zabezpieczeń chroniących przed upadkiem z prowadzonego pojazdu, co stanowi przestępstwo z art. 178 a § 1 kk i art. 160 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na mocy art. 160 § 1 kk przy zastosowaniu art. 11 § 3 kk i przy zastosowaniu art. 37b kk wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 2 (dwóch) lat ograniczenia wolności polegającą na potrąceniu 20 % (dwudziestu procent) wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na rzecz (...) Hospicjum;

II. na mocy art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego T. C. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 (sześciu) lat zaliczając na poczet tego środka karnego na mocy art. 63 § 1 i 4 kk okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 08 sierpnia 2016r.;

III. na mocy art. 43a § 2 kk orzeka od oskarżonego T. C. świadczenie pieniężne w kwocie 5000 (pięć tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

IV. na mocy art. 43b kk orzeka wobec oskarżonego T. C. podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie jego treści wraz z danymi osobowymi oskarżonego na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy wN.przez okres 30 (trzydziestu) dni;

V. w ramach pozostałej części czynu zarzucanego oskarżonemu uznaje T. C. za winnego tego, że: w dniu 06 sierpnia 2016 r. we F. rejonu (...) kierował w ruchu lądowym pojazdem typu quad marki (...) nie posiadając uprawnień do prowadzenia tego rodzaju pojazdu a ponadto uczestnicząc jako kierujący tym pojazdem w wypadku drogowym polegającym na wyskoczeniu przez pasażera S. C. (1) na lewą stronę quada w wyniku czego upadł on do przydrożnego rowu doznając obrażeń skutkujących jego śmiercią, nie pozostał na miejscu, nie udzielił ofierze niezbędnej pomocy oraz nie wezwał zespołu ratownictwa medycznego i policji, co stanowi wykroczenie art. 94 § 1 kw i art. 97 kw w zw. z art. 44 ust. 2 pkt 1 i 3 Prawa o ruchu drogowym w zw. z art. 9 § 1 kw i za to na mocy art. 94 § 1 kw w zw. z art. 9 § 1 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 3000 zł. ( trzy tysiące złotych);

VI. na mocy art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej oskarżonemu T. C. w pkt I kary pozbawienia wolności zalicza okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 07 sierpnia 2016r. do dnia 5 listopada 2016r. z zaokrągleniem do pełnego dnia, natomiast pozostały okres tymczasowego aresztowania od dnia 6 listopada 2016r. do dnia 16 lutego 2017r. zalicza na poczet kary ograniczenia wolności przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równoważny jest dwóm dniom kary ograniczenia wolności;

VII. na mocy art. 230 § 2 kpk zwraca S. C. (2) dowody rzeczowe w postaci odzieży S. C. (1) tj. obuwia, bielizny, podkoszulka czerwonego, spodni zdeponowane w magazynie dowodów rzeczowych K. w N., zwraca oskarżonemu T. C. dowód rzeczowy w postaci spodni dżinsowych zdeponowanych w magazynie (...) w N., natomiast pozostałe dowody rzeczowe oraz ślady w postaci opakowania kartonowego z napisem H., opakowania z papierosami, włosów, kamienia, niedopałków, śladów osmologicznych, śladów biologicznych, śladów dermatologicznych, śladów daktyloskopijnych, pudełka z napisem M., nagrania z monitoringu stacji (...), nagrania z monitoringu sklepu (...) zarządza dołączyć do akt głównych sprawy i przechowywać przez okres archiwizacji;

VIII. na zasadzie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej R. G. kwotę 2784 zł (dwa tysiące siedemset osiemdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IX. na zasadzie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego T. C. na rzecz Skarbu Państwa częściowe koszty sądowe w kwocie 4.000 zł (czterech tysięcy złotych), natomiast na zasadzie art. 624 § 1 kpk zwalnia go od ponoszenia pozostałych kosztów sądowych w tej części obciążając Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 1292/17

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 28 grudnia 2018 roku

T. C. został oskarżony o to, że w dniu 6 sierpnia 2016 roku w miejscowości F. rejonu (...), kierując pojazdem typu Quad m-ki (...) 4x4, nie posiadając dokumentów uprawniających do poruszania się w/w pojazdem po drogach publicznych, nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych oraz nie zastosował się do wymogu prowadzenia pojazdu i przewożenia pasażerów w kasku ochronnym, czym w sposób umyślny naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w wyniku, czego pasażer pojazdu S. C. (1) w trakcie jazdy wypadł do przydrożnego betonowego przepustu, zaś kierujący pojazdem zbiegł z miejsca zdarzenia nie udzielając pomocy pokrzywdzonemu, który w wyniku odniesionych obrażeń zmarł tj. o przestępstwo z art. 177 § 2 kk i art. 178 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

## UZASADNIENIE

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 6 sierpnia 2016 r. około godziny 11.00 T. C., po uprzednim spożyciu w swoim miejscu zamieszkania jednego piwa butelkowanego, poszedł do miejsca zamieszkania J. G., gdzie wraz z K. K. (1), J. G. i jego dwoma braćmi pił wódkę oraz piwo. Po pewnym czasie jeden z braci G. doniósł butelkę wódki o pojemności 0,5 litra. Po wypiciu całego alkoholu T. C. i K. K. (1) udali się na piechotę w kierunku sklepu (...).

**Dowód** : zeznania K. K. (1) k. 162-163, częściowo wyjaśnienia T. C. 174-175

W tym samym czasie S. C. (1) znajdował się w domu P. Ł., gdzie pił alkohol z P. Ł. i A. K.. Wspólnie wypili butelkę wódki o pojemności 0,7 l zakupioną przez S. C. (1), a następnie butelkę wódki o pojemności 0,5 l, którą doniósł im W. O.. Ten ostatni nie pił alkoholu i po krótkim czasie wyszedł. S. C. (1) w dalszym ciągu pił alkohol wraz z A. K. i P. Ł.. Jakiś czas później P. Ł. wyszedł a alkohol w dalszym ciągu spożywali S. C. (1) i A. K.. W godzinach popołudniowych S. C. (1) i A. K. wyszli z domu P. Ł..

**Dowód** : zeznania P. Ł. k. 77, zeznania W. O. k. 82, 115-116, zeznania A. K. k. 86- 87

Ok godz 15.00 przy sklepie (...) we F. spotkali się T. C. i K. K. (1) oraz S. C. (1) i A. K. . K. K. (1) kupił 0,5 litra wódki i cztery piwa. Następnie S. C. (1), T. C., K. K. (1) i A. K. udali się do parku we F., gdzie spożyli po jednym piwie oraz zakupioną wódkę, pijąc z jednego kubka. Każdy z nich pił wtedy alkohol w takiej samej ilości.

**Dowód** : zeznania K. K. (1) k. 162-163 i częściowo k. 673, protokół oględzin monitoringu k. 226 , zeznania S. C. (2) k. 50 -51,

T. C. poszedł w pewnym momencie do swojego domu skąd przyjechał quadem marki (...). Tym qudem oskarżony wraz ze S. C. (1) siedzącym pośrodku oraz K. K. (1) siedzącym z tyłu quada pojechali kupić alkohol. T. C. nie posiadał uprawnień do kierowania quadem, a ponadto ani on jako kierowca, ani wożeni przez niego pasażerowie nie mieli założonych kasków ochronnych. W drodze T. C. wykonywał manewry kierownicą w prawo i lewo skutek czego K. K. (1) wypadł z zajmowanego przez siebie miejsca, następnie w trakcie dalszej jazdy przez około 30 metrów trzymał się uchwytów bagażnika. Na skutek tego doznał na ciele podbiegnięć krwawych i otarć.

Około godziny 19:38 T. C., K. K. (1) i S. C. (1) przyjechali pod sklep Centrum (...), gdzie kupili m.in. butelkę wódki oraz sok H., skąd odjechali około godziny 19:52, udając się nad K..

**Dowód:** protokół oględzin pojazdu k. 93-109, częściowo zeznania K. K. (1) k. 162-163, częściowo wyjaśnienia T. C. k. 550-551, protokół oględzin monitoringu k. 158-161, protokół oględzin ciała K. K. (1) z dokumentacją fotograficzną k. 123-132

Następnie cała trójka podjechała pod dom W. O., jednak pojechali dalej, gdyż nie zastali go w jego miejscu zamieszkania.

**Dowód:** zeznania E. O. k. 81, 578, częściowo zeznania K. K. (1) k. 561, częściowo wyjaśnienia T. C. k. 550-551

Około godziny 21.00 T. C., S. C. (1) i K. K. (1) jadąc quadem w kierunku K., zatrzymali się niedaleko dawnego klubu (...). Po krótkim postoju pojechali dalej w górę osiedla we F.. Na poboczu drogi T. C., S. C. (1) i K. K. (1) przez około pół godziny spożywali alkohol. Wspólnie wypili ponad połowę jednej butelki wódki pijąc z jednego kubka.

**Dowód** : zeznania S. C. (2) k. 50, 552, częściowo zeznania K. K. (1) k. 163 zeznania J. N. k. 280,

Ok. godz. 22 00 podjechał do nich rowerem M. S.. K. K. (1) poszedł do swojego miejsca zamieszkania. Po pewnym czasie S. C. (1) poprosił by T. C. odwiózł go do domu na co oskarżony przystał. S. C. (1) usiadł na quadzie z tyłu za kierującym oskarżonym, po czym wjechali na drogę osiedlową skręcając w lewo. T. C. zatrzymał pojazd, zaś S. C. (1) poprawiał się na quadzie, a następnie T. C. ruszył gwałtownie w kierunku kaplicy. Oskarżony przewoził pasażera S. C. (1) pomimo tego, że ten nie posiadał kasku ochronnego oraz innych zabezpieczeń chroniących przed upadkiem z quada. Ponadto S. C. (1) znajdował się już w stanie upojenia alkoholowego. T. C. przewożąc S. C. (1) na quadzie w przedmiotowych warunkach naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. T. C. kierował pojazdem typu quad, mimo że nie miał uprawnień to kierowania pojazdem tego typu.

**Dowód** : zeznania M. S. k. 283, 562-563, częściowo zeznania K. K. (1) k. 163-164, 673, częściowo wyjaśnienia T. C. k. 174- 175, 550-552, zeznania R. G. k. 553

Około godziny 22 kierowany przez T. C. quad, poruszający się z prędkością ok. 25 km/h, znajdował się na drodze gminnej we F., na wysokości kapliczki. T. C. poczuł rękę S. C. (1) na swoim barku. W tym momencie S. C. (1) wyskoczył z quada na lewą stronę drogi, uderzając głową o betonowy rów melioracyjny. Kiedy oskarżony odwrócił się i zobaczył, że S. C. (1) nie ma już w pojeździe zatrzymał pojazd (ok. 10 m od miejsca zdarzenia). Pomimo że T. C. widział jak S. C. (1) leży w rowie melioracyjnym, ponownie ruszył quadem, nie pozostając na miejscu, nie udzielając ofierze niezbędnej pomocy oraz nie wezwał zespołu ratownictwa medycznego i policji.

**Dowód:** częściowo wyjaśnienia T. C. k. 174-175, 550-552, 672-673, opinia Biura (...) w L. k. 742-760, opinia biegłego ds ruchu drogowego K. O. k. 399-423 i k. 585-586, protokół eksperymentu procesowego k. 292-295, protokół oględzin quada k. 93-94 z dokumentacją fotograficzną k. 95-114, zeznania S. C. (2) k. 50-51, zeznania R. L. k. 68, zeznania A. C. k. 554-555,

Następnie oskarżony zaparkował quad za swoim domem, po czym skontaktował się ze swoją znajomą M. D., udając się do jej miejsca zamieszkania, gdzie spędził noc. Od T. C. M. D. wyczuła woń alkoholu. Zdenerwowany oskarżony kierował do M. D. wypowiedzi typu: „dlaczego on mi to zrobił”, „dlaczego wyskoczył z quada” T. C. zgłosił się na policję dopiero dzień po zdarzeniu tj. 7 sierpnia 2016 roku.

**Dowód:** notatka urzędowa k. 2, częściowo wyjaśnienia T. C. k. 174-175, 550-552, 672-673, zeznania J. C. (1) 91-92, 554, zeznania M. D. k. 178-179

Po opuszczeniu miejsca zdarzenia przez T. C., ciało leżącego w rowie melioracyjnym S. C. (1) zostało zauważone przez wracające samochodem do domu H. K. i K. K. (3), które wezwały służby ratunkowe. S. C. (1) został rozpoznany przez J. B., który przyszedł na miejsce zdarzenia chwilę później. Przybyły na miejsce zespół pogotowia ratunkowego stwierdził zgon S. C. (1).

**Dowód:** notatka urzędowa k. 1, notatka urzędowa k. 2, karta medyczna czynności ratunkowych k. 3, protokół oględzin miejsca wypadku drogowego k. 4-5 ze szkicem k. 6 oraz dokumentacja fotograficzna k. 7-23, zeznania H. K. k. 56, 563, zeznania K. K. (3) k. 63-64, 577, zeznania J. B. k. 72, 577, zeznania Ł. B. k. 355-356

W wyniku uderzenia S. C. (1) doznał obrażeń w postaci: otarcia naskórka na głowie, tułowiu i kończynach, podbiegnięcia krwawego powłok głowy oraz na lewym ramieniu i ręce, ran tłuczonych na głowie i prawym łokciu, rozległego złamania kości sklepienia i podstawy czaszki, obfitych wylewów krwawych podpajęczynówkowych z przebicciem do komór mózgu, ognisk stłuczenia tkanki mózgowej, obrzęku mózgu, zachłyśnięcia krwią do dróg oddechowych i do płuc. Przyczyną zgonu S. C. (1) było nieodwracalne zatrzymanie krążenia i śmierć mózgu na skutek doznanych obrażeń czaszkowo-mózgowych. W czasie zdarzenia stężenie alkoholu etylowego u S. C. (1) kształtowało się na poziomie 2,5 promila (badanie z krwi) i 3,3 promila (badanie z moczu)

**Dowód :** protokół oględzin zwłok k. 24-26 z dokumentacją fotograficzną k. 23-45, protokół sekcji zwłok S. C. (1) z dokumentacją fotograficzną k. 262-272, wynik badania toksykologicznego krwi i moczu S. C. (1) k. 265

W czasie przedmiotowego zdarzenia drogowego T. C. znajdował się w stanie nietrzeźwości, poziom alkoholu w jego krwi wyniósł nie mniej niż 1,7 promila.

**Dowód:** opinia biegłego w zakresie toksykologii k. 685-717, opinia uzupełniająca biegłego w zakresie toksykologii k. 793-794, k. 800-801

W czasie zdarzenia panowała pora nocna, miało miejsce całkowite zachmurzenie, jezdnia była sucha i czysta a sztuczne oświetlenie drogi było włączone.

**Dowód :** protokół oględzin miejsca wypadku k. 4-5

T. C. ma 34 lata, z wykształcenia jest murarzem, jest zatrudniony w firmie (...) jako cieśla, majątku nie posiada. Jest żonaty, z żoną wychowuje posiada troje dzieci (w tym dwoje dzieci żony z poprzednich związków), nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo. T. C. jest osobą w pełni poczytalną. Nie był uprzednio karany.

**Dowód:** dane osobowo-poznawcze k. 173, 242, 672, opinia sądowo-psychiatryczna k. 232-233, zaświadczenie o stanie majątkowym k. 243, informacja z Krajowego Rejestru Karnego k. 240, zaświadczenie pracodawcy k. 776, karta dużej rodziny k778-779, skrócony odpis aktu małżeństwa k 777, skrócone odpisy aktów urodzenia k. 780, 781

Oskarżony T. C. w toku postępowania przygotowawczego (174-175, 197) nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że przed przypadkowym spotkaniem K. K. (1) wypił jedno piwo. Spędził z nim kilka godzin pod sklepem (...), ale nie spożywał wtedy alkoholu. Po spotkaniu S. C. (1) i zakupie 0,7 litra wódki udali się na koniec osiedla we F., jadąc we trzech quadem oskarżonego. Pili drinki z kubków, oskarżony wypił tam tylko jednego drinka z sokiem jabłkowym, gdyż kubki na alkohol były pęknięte. Około godziny 21.00 S. C. (1) poprosił oskarżonego, by ten odwiózł go do domu, na co oskarżony przystał. Znajdując się na wysokości kapliczki we F., jadąc z prędkością około 25 km/h oskarżonym poczuł jak S. C. (1) unosi się po czym wyskakuje w lewą stronę. Jak dalej podał oskarżony, po przejechaniu 10 metrów stanął, obejrzał się, jednak widząc nadjeżdżające auto spanikował i pojechał do domu, gdzie zaparkował quada. Skontaktował się ze znajomą, prosząc by po niego przyjechała. Następnego dnia zgłosił się na policję. W dniu zdarzenia kiedy oskarżony spotkał pokrzywdzonego S. C. (1) ten „był już wypity”, kiedy byli razem pokrzywdzony wypił jeszcze dwa, trzy piwa i około dwa drinki

W toku przewodu sądowego (k.550-552) oskarżony T. C. również nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśniał, że w domu otworzył piwo, ale go nie wypił, w dniu zdarzenia wyszedł z domu około godziny 11.00. Spotkał się z K. K. (1), który według niego był już „podpity”. Razem poszli do sklepu, pod którym spędzili około godzinę. Oskarżony udał się następnie do domu po quada, gdyż chciał pojechać po lesie. Pod sklepem oprócz K. K. (1) zastał jeszcze S. C. (1). Nad kamienicą oskarżony wypił jedno piwo. W sklepie Centrum kupił piwo, które następnie spożył. K. K. (1) i S. C. (1) jeździli na zmianę z oskarżonym na quadzie. S. C. (1) poprosił go o podwiezienie pod dom W. O., gdzie udali się we trzech. Wobec niezastania znajomego udali się w stronę F.. Spotkali tam M. S., z którym udali się na koniec osiedla, gdzie planowali rozpalic ognisko i spożyć alkohol (kupili wcześniej 0,7 l wódki). K. K. (1) był mocno pijany, S. C. (1) trochę trzeźwy, zaś M. S. trzeźwy. W miejscu gdzie mieli rozpalic ognisko oskarżony spożył alkohol jedynie w takiej ilości, która pozwalała na zwilżenie ust. W trakcie jazdy quadem wraz ze S. C. (1), na wysokości kapliczki oskarżony poczuł ruch w tyle, po czym odwrócił się, ale nie było tam S. C. (1). Po dostrzeżeniu nadjeżdżającego samochodu spanikował i oddalił się z miejsca zdarzenia. Zaparkował pojazd koło domu, po czym zadzwonił po M. D.. Na policję zgłosił się następnego dnia. Wyjaśnił, że przed wyjściem z domu otworzył piwo, ale go nie wypił. Następnie wypił nad K. jedno piwo oraz „zwilżył usta” zakupioną wódką.

Słuchany w trakcie ponownego rozpoznania sprawy (k. 672-673) oskarżony powołał się na poprzednio złożone wyjaśnienia, które po odczytaniu podtrzymał. Podał, że przed spotkaniem z K. K. (1) pił piwo z puszki, ale prawie w całości zostało ono w garażu i indagowany na okoliczność sprzeczności w swoich wyjaśnieniach oświadczył, że nie wie dlaczego wyjaśniał wcześniej, że przed spotkaniem z K. wypił całe piwo butelkowane. Dalej wyjaśniał, że jak już był z K. i C. to wypił jedno piwo i pił jednego drinka z pękniętego kubka, ciężko powiedzieć ile udało mu się z tego kubka wypić. Odnośnie wyskoczenia S. C. (1) wyjaśniał, że poczuł jak ręka kolegi naciska na jego bark. Kiedy się odwrócił S. C. (1) nie było już na quadzie. Zatrzymał się ok. 10 metrów dalej. W trakcie jazdy nie wykonywał żadnych skrętów, jechał bliżej lewej krawędzi jezdni. Stwierdził, że K. K. (1) nie jest jego bliskim kolegą. Mieszkał z nim po sąsiedzku, ale od czasu przedmiotowej sprawy oskarżony nie mieszka już u rodziców i nie rozmawiał ze świadkiem na temat sprawy.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego T. C. w zakresie ilości spożytego przez niego alkoholu. Należy zauważyć, że oskarżony przy każdym przesłuchaniu zmieniał wersje co do ilości spożytego alkoholu. Początkowo twierdził, że w godzinach przedpołudniowych wypił całe piwo butelkowe, zaś po południu jednego drinka. Następnie wyjaśniał, że w miejscu zamieszkania otworzył piwo, ale go nie wypił i dopiero później spożył dwa piwa w pewnych odstępach czasowych, zaś wódki spożył tylko tyle, żeby zwilżyć usta. Słuchany przy ponownym rozpoznaniu sprawy stwierdził, że w domu wypił tylko kilka łyków piwa, zaś po południu ograniczył się do jednego piwa i jednego drinka z pękniętego

kubka. Wersje te są po pierwsze wewnętrznie sprzeczne a po drugie nakierowane na pomniejszenie ilości spożytego alkoholu. We wszystkich wyjaśnieniach oskarżonego pojawiła się tendencja do umniejszania ilości spożytego alkoholu w godzinach wieczornych a więc w najmniejszym odstępie czasowym między spożyciem alkoholu a zaistnieniem zdarzenia w którym śmierć poniósł S. C. (1). W ocenie Sądu oskarżony przyznając się do spożywania płynu, w którym zawarta jest mniejsza ilość alkoholu tj. piwa a nie wódki oraz określeniu czasu jego spożycia na godziny popołudniowe, wyłączając picie alkoholu w godzinach wieczornych a więc w bliskim odstępie czasowym między spożyciem alkoholu a śmiercią S. C. (1) -starał się uwiarygodnić swoje twierdzenie o zdolności prowadzenia quada w chwili zdarzenia. Tu jednak z całą mocą należy podkreślić, że tłumaczenia oskarżonego o niemożności spożywania przez niego wódki z powodu nieszczelnych kubków jawią się jako niewiarygodne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Nawet świadek K. K. (1), który zeznał, że wódkę spożywali w ten sposób, że świadek polewał ją do jednego kubka, stwierdził następnie spontanicznie i samorzutnie, że gdyby kubek był pęknięty to nie jest to problem, gdyż polewając wódkę załatwiłby sobie następny. Trudno zatem zaakceptować tłumaczenia oskarżonego, że wódki nie wypił gdyż miał pęknięty kubek. Wersji oskarżonego w kwestii niepicia alkoholu wieczorem przeczą również zeznania świadka M. D., która zeznała, że gdy oskarżony spotkał się z nią po wypadku – a więc po godzinie 22. 00 to czuła od niego woń alkoholu. Z uwagi na powyższe Sąd uznał za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego w części w której twierdził, że spożyta przez niego ilość alkoholu była niewielka.

Niewiarygodne były również wyjaśnienia oskarżonego w odniesieniu do obrażeń doznanych przez K. K. (1) w trakcie jazdy quadem. Oskarżony twierdził, że K. K. (1) doznał ich już wcześniej wskutek jazdy na rowerze. Jednakże świadek zeznał, że nie doznał na rowerze żadnego wypadku. Natomiast nie ulega wątpliwości, że K. K. (1) posiadał obrażenia ciała, bowiem potwierdziły to wykonane procesorowo w sprawie oględziny jego ciała.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w pozostałym zakresie tj. kierowania przez niego quadem, przewożenia pasażerów K. K. (1) i S. C. (1), a później samego S. C. (1), pozostawiania S. C. (1) w stanie nietrzeźwości, poruszania się pojazdem bez uprawnień i zabezpieczeń w postaci kasków , wyskoczenia przez S. C. (1) z quada, opuszczenia miejsca zdarzenia, nieudzielenia pomocy i zgłoszenia się na policję następnego dnia. Odnośnie ustalenia kluczowego w niniejszej sprawie mechanizmu opuszczenia quada przez S. C. (1) w chwili zdarzenia podkreślić należy, iż wyjaśnień oskarżonego nie można odrzucić. W świetle pozyskanej w toku ponownego rozpoznania sprawy opinii biegłego ds. ruchu drogowego Biura (...) w L. – biorąc pod uwagę stan nietrzeźwości S. C. (1), mechanizm opuszczenia quada przez samego pokrzywdzonego opisany podczas eksperymentu procesowego, ślad pozostawiony na siedzisku quada, który mógł pozostawić pokrzywdzony - wersji podanej przez oskarżonego T. C. wykluczyć się nie da.

Zeznania K. K. (1) Sąd uznał za wiarygodne w części zarówno w odniesieniu do zeznań złożonych w toku postępowania przygotowawczego jak i złożonych w trakcie rozprawy. Odnośnie zeznań złożonych w toku postępowania przygotowawczego w uznaniu Sądu zasługują one na obdarzenie walorem wiarygodności w znacznej części. Zeznając w niewielkim odstępie czasowym od dnia zdarzenia świadek szczegółowo opisał z kim spożywał alkohol, gdzie go spożył, w jakich ilościach, jak spożywał, jaki konkretnie był to alkohol, oraz gdzie , kiedy i ile alkoholu pił również z nim T. C.. Pierwsze zeznania K. K. (1) złożone „na świeżo” , bez kalkulacji są obiektywnym i szczegółowym przekazem rzeczywistości. Jakkolwiek w zeznaniach świadka dwukrotnie pojawiły się drobne rozbieżności odnośnie zakupu alkoholu – świadek zeznał że kupił go na stacji paliw a nie w sklepie Centrum (...) – jak i ostatniego miejsca spożycia alkoholu – świadek zeznał, że było na działce jego domu a nie na poboczu drogi – i w tym wąskim zakresie Sąd przedmiotowych zeznań przy ustalaniu stanu faktycznego przyjąć nie mógł, to wskazane okoliczności nie dezawuuują ich w stopniu całkowitym, gdyż mimo wskazanych nieścisłości z zeznań świadka wyłania się spójny i logiczny czasowo – przestrzenny przebieg wydarzeń w dniu zdarzenia. Warto tu zauważyć, że świadek K. w dniu zdarzenia przez wiele godzin, w różnych miejscach wypił sporą ilość alkoholu , co w pewnym zakresie mogło osłabić jego zdolności percepcyjne, jednak na pewno nie wyłączyło możliwości postrzegania całości sytuacji którą świadek opisywał jako wspólne spożywanie alkoholu również z T. C.. Oceniając zmianę postawy procesowej świadka K., który przed Sądem usiłował nieudolnie wycofać się z pierwszych zeznań, zważyć trzeba na więzi koleżeńskie, które łączą świadka z oskarżonym a którym T. C., celem wzmocnienia wiarygodności zeznań K. K. (1) składanych przed sądem zaprzeczał. Postawa świadka K. K. (1) przed Sądem jednoznacznie wskazuje, że podjął on próbę ochrony oskarżonego poprzez

nieuzasadnione wycofywanie się z pierwszych zeznań, z których jednoznacznie i konkretnie wynika, że oskarżony pił alkohol i w jakiej ilości. Stres związany ze składaniem tych zeznań niczego tu nie tłumaczy, zwłaszcza, że zeznania te były szczegółowe i powiązanie czasowo -przestrzennie z obiektywnym materiałem dowodowym takim jak: monitoring, czy wynik stanu nietrzeźwości S. C. (1). Dlatego Sąd uznał, że usprawiedliwienie się przez świadka tym, że się bał i był w szoku i dlatego zeznał wcześniej na policji o spożywaniu alkoholu przez oskarżonego jest całkowicie bezpodstawne i stanowi nieudolną próbę ochrony T. C.. Należy jeszcze zwrócić uwagę, że w swojej obronie oskarżonego przed poniesieniem odpowiedzialności karnej świadek poszedł nawet dalej niż oskarżony. O ile T. C. twierdził, że spożył w obecności świadka i S. C. (1) niewielkie ilości alkoholu, to świadek K. w swoich zeznaniach przed Sądem posunął się do stwierdzenia, że oskarżony w ogóle nie spożywał żadnego alkoholu.

Zeznania K. K. (1) złożone na rozprawie Sąd uznał jednak za wiarygodne w tej części, w jakiej świadek doprecyzował w jaki sposób spożywali alkohol. Okoliczność ta jest ważna dlatego, że to świadek K. „polewał” alkohol do kubka dla wszystkich i tu świadek spontanicznie stwierdził, że pęknięty kubek nie byłby przeszkodą do picia, gdyż bez problemu załatwiłby sobie nowy. W związku z powyższym, wersja oskarżonego o nieprzekraczalnej przeszkodzie do spożycia wódki, jaką miało być pęknięcie kubka jawi się jako całkowicie niewiarygodna, gdyż treść zeznań K. K. (1) świadczy o praktycznym podejściu oraz o dużej determinacji do spożycia alkoholu.

Sąd uznał częściowo za wiarygodne zeznania J. C. (1) oraz M. D.. J. C. (1) potwierdziła, że oskarżony w dniu zdarzenia pojechał quadem po czym wrócił w godzinach wieczornych do domu, po czym udał się do M. D.. Matka oskarżonego podała, że nie wyczuła alkoholu od syna, jednak jak sama podała, nie jest w stanie stwierdzić czy był wówczas pod wpływem alkoholu czy nie, czy wchodził do domu, świadek podała, że zajmowała się wówczas wnukami. M. D. potwierdziła, że oskarżony zadzwonił do niej w późnych godzinach wieczornych a także co znamienne sama podała, wyczuła od niego alkohol. Opisała też, że T. C. powtarzał sformułowania typu: „dlaczego on mi to zrobił” „, dlaczego wyskoczył z quada”. W pozostałym zakresie zeznania te były nieprzydatne do wyjaśnienia okoliczności sprawy.

Walorem wiarygodności Sąd obdarzył zeznania A. K., P. Ł., W. O.. Świadkowie ci zaświadczyli o wcześniejszym spożywaniu alkoholu przez pokrzywdzonego.

Treść zeznań J. N. i M. S. nie dotyczyła samego przebiegu zdarzenia, jednakże zeznania te są istotne, w zakresie w jakim świadczą o wspólnym przebywaniu i jeźdźeniu quadem przez oskarżonego, pokrzywdzonego i K. K. (1). M. S. opisał również, że T. C. kiedy odwoził pokrzywdzonego do domu ruszył quadem dynamicznie, ostro, niemniej świadek nie zeznał, aby tor ruchu pojazdu był zaburzony, nie prostoliniowy, nie wypowiedział się również, aby prędkość tego odjeżdżającego pojazdu była nadmierna.

Wiarygodne są też zeznania A. C. i R. L.. W korelacji z pozostałymi dowodami potwierdziły nastąpienie zdarzenia, gdyż świadkowie ci słyszeli około godziny 22.00 warkot silnika, który nagle ucichł, zaś A. C. zeznał też o nastąpieniu huku.

Zeznania świadka S. C. (2) z okoliczności istotnych dla sprawy potwierdziły jedynie że jej syn, pokrzywdzony S. C. (1) w dniu zdarzenia wyszedł z domu i spożywał z innymi mężczyznami alkohol, matka szukała go, telefonowała i prosiła o powrót do domu. Świadek wiedziała też jeżdżących na quadzie trzech mężczyzn, a w godzinach późnowieczornych usłyszała odgłos jadącego quada, który gazował, potem nastąpił huk i silnik zgasł.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania R. G. odnośnie spotkania M. S. z T. C., S. C. (1) i K. K. (1). W pozostałym zakresie zeznania okazały się nieprzydatne do wyjaśnienia okoliczności sprawy.

Za wiarygodne Sąd uznał też zeznania H. K., K. K. (3) oraz J. B., którzy zeznali o znalezieniu ciała S. C. (1), miejsca jego położenia oraz wezwaniu służb ratunkowych, co potwierdza, że pokrzywdzony wyskakując z quada uderzył głową w betonowy rów melioracyjny. Świadek Ł. B. potwierdził fakt bezpośredniego wpadnięcia S. C. (1) do rowu melioracyjnego, bowiem wypowiedział się wprost, iż ujawnione przez niego na jezdni plamy cieczy pochodziły z pojazdów służb ratunkowych i nie miały bezpośredniego związku z wypadkiem.

Zeznania świadka E. O. potwierdziły niesporną okoliczność, że w dniu zdarzenia pod jej dom przyjechał quadem oskarżony wraz z K. K. (1) i S. C. (1), jednak nie zastali jej męża, zatem stamtąd odjechali.

Sąd oparł się na opinii toksykologicznej biegłego K. K. (5). Przy oszacowaniu stężenia alkoholu we krwi oskarżonego w chwili zdarzenia biegły uwzględnił istotne okoliczności w tym ilość spożytego alkoholu, jego rodzaj, czas spożycia, jak również warunki fizyczne oskarżonego w tym stan jego zdrowia, wiek, wzrost, wagę, współczynnik (...) i szybkość eliminacji alkoholu z organizmu.

W toku postępowania uzyskano też opinię pisemną uzupełniającą biegłego toksykologa wydaną z uwzględnieniem całego materiału, jak również zastrzeżeń oskarżonego i jego obrońcy. Stronom umożliwiono również zadanie biegłemu pytań w toku opiniowania ustnego. Biegły był stabilny w swoich twierdzeniach, potrafił je wykazać i obronić przed Sądem w konfrontacji z oskarżonym i jego obrońcą. Logiczność i trafność wywodów biegłego, jak również ich zgodność z zasadami poprawnego wnioskowania wskazuje, iż biegły dysponuje rzetelną wiedzą specjalistyczną. Opinia biegłego toksykologa K. K. (5) została sporządzona z uwzględnieniem całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, dodatkowo na sali rozpraw biegły uzupełnił opinię podając alternatywne wyniki toksykologiczne, odrębnie w odniesieniu do wersji podanej przez samego oskarżonego, a odrębnie dla wersji podanej przez świadka K., kiedy ten opisał ilość, rodzaj i czas picia alkoholu przez oskarżonego. Rolą Sądu była ocena wiarygodności źródeł osobowych i powiązanie wyników tej oceny z wyliczeniami biegłego toksykologa uwzględniającego różne wersje wynikające ze wskazanych źródeł osobowych - co Sąd uczynił opierając ustalenia faktyczne w tym zakresie na pierwszych zeznaniach świadka K. K. (1), z przyczyn wskazanych już wcześniej w uzasadnieniu.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się na opinii w zakresie ruchu drogowego Biura (...) w L. Z przedmiotowej opinii wynika, że analiza czasowo-przestrzenna w analizowanej sprawie jest niemożliwa do przeprowadzenia, albowiem analiza taka wymaga co najmniej dwóch miejsc, będących śladami powstałymi podczas zdarzenia i powiązanie ich czasem dzielącym powstanie tych śladów, natomiast w niniejszej sprawie dostępny jest jedynie jeden ślad, tj. miejsce w którym znajdowało się ciało uszkodzonego S. C. (1). Z analizowanej opinii wynika również, że wersja przyjęta jako bardzo prawdopodobna przez biegłego ds. ruchu drogowego K. O., iż przyczyną wypadnięcia pasażera z quada była jazda z prędkością ok. 45 km/h, brak stabilności toru jazdy poprzez zmianę toru jazdy i „ odbicie na prawo” oraz brak reakcji hamowania na rozpoznany ruch pasażera unoszącego się z siedziska - jest wysoce prawdopodobna. Niemniej jednak nie można również wykluczyć wersji podanej przez oskarżonego T. C., iż S. C. (1) wyskoczył z quada, a oskarżony jechał ok. 25 km /h zachowując prostoliniowy tor jazdy . Biegły Biura (...) w L. stwierdza wprost, że biorąc pod uwagę stan nietrzeźwości S. C. (1), mechanizm opuszczenia quada przez samego pokrzywdzonego opisany podczas eksperymentu procesowego, ślad pozostawiony na siedzisku quada, który mógł pozostawić pokrzywdzony- wersji wydarzeń podanej przez oskarżonego nie da się wykluczyć. Co więcej, nawet przy założeniu, że kierowca quada o ile stwierdził, że pasażer podnosi się z siedziska powinien natychmiast zmniejszyć prędkość, co spowodowałoby dociśnięcie tułowia pasażera do kierowcy i utrudniłoby pasażerowi opuszczenie pojazdu ( utrudniło a nie uniemożliwiło), a wówczas upadek pasażera nastąpiłby z mniejszą prędkością, to nawet w takiej sytuacji- jak twierdzi biegły- i tak nie można stwierdzić, czy po ewentualnym upadku z mniejszą prędkością S. C. (1) by taki wypadek przeżył.

Sąd nie dopatruje się istotnych sprzeczności pomiędzy opinią Biura (...) w L. i opinią biegłego K. O.. Wersja biegłego K. O., iż przyczyną wypadku była jazda quadem po torze innym niż prostoliniowy z prędkością wyższą niż deklarowaną przez oskarżonego tj. 25 km/h, skutkiem czego byłoby działanie siły bezwładności na S. C. (1) i jego wyrzucenie do rowu melioracyjnego- była przedstawiona nawet przez samego biegłego O. jedynie jako najbardziej prawdopodobna. W opinii ustnej uzupełniającej biegły K. O. wprost podał, że śladów rzeczowych potwierdzających tezę o esowatym torze jazdy nie było, tezę taką wywiódł na podstawie umiejętności kierowania quadem. Stwierdził też, iż nie można wykluczyć, że pasażer podjął decyzję, iż wyskoczy z tego quada. Nie można wykluczyć, że obrót ciała pasażera opuszczającego quada miał miejsce przy deklarowanej prędkości 25 km/h . Jeżeli uwzględnimy 25 km/h , eksperyment, to wg. biegłego O. problemem mógł być stan nietrzeźwości pasażera i związana z tym nieprzewidywalność zachowań.

Jakkolwiek Sąd, w ślad za opinią Instytutu Biura (...) w L. nie kwestionuje prawdopodobieństwa wniosków wynikających z opinii biegłego K. O., to wskazać należy, że założenia które rzeczony biegły przyjął za podstawę swojej opinii są jednak niepotwierdzone w pozostałym materiale dowodowym. Kluczowym dla wskazywanej jako wysoce prawdopodobna wersji wypadku wywiedzionej przez biegłego K. O. są dwa czynniki – prowadzenie z prędkością powyżej 25 km/h a więc wyższą niż deklarował oskarżony oraz niestabilny tor jazdy. Obie z okoliczności przyjętych za podstawę opinii są jednak założenia dowolnymi. W punkcie 1.5 opinii biegły zamieścił zeznania K. K. (1), z których treści wynika, że w trakcie poruszania się quadem celem zakupu alkoholu oskarżony wykonywał niebezpieczne manewry kierownicą w lewo i w prawo, co skutkowało jego wypadnięciem z siedziska quada. Ta część zeznań, jakkolwiek oceniona przez Sąd jako wiarygodna nie może posłużyć do odtworzenia mechanizmu poruszania się quadem przez oskarżonego w czasie zdarzenia, około godziny 22.00, gdyż treść zeznania dotyczy kierowania quadem przez oskarżonego kilka godzin wcześniej. Należy wskazać, że T. C. kierował w dniu zdarzenia quadem od godzin popołudniowych do godzin nocnych. Inni świadkowie, którzy tego dnia widzieli jak T. C. kieruje quadem nie zawarli w swoich zeznaniach tego, aby tor jazdy przyjęty przez oskarżonego był niestabilny i „zygzakowaty” poprzez gwałtowne skręcanie kierownicą. Dotyczy to zwłaszcza zeznań M. S., który jako ostatni widział w tym dniu kierującego quadem oskarżonego i wprawdzie szczerze

przyznał, że ruszył on gwałtownie, ale nie opisywał ani nadmiernej prędkości ,ani zygzakowatego toru jazdy .

Opinia biegłego K. O. nie odnosiła się w ogóle do źródła pochodzenia otarcia na tylnym siedzeniu, na co jednak zwrócił szczególną uwagę biegły Biura (...) w L. – łącząc ten ślad z prawdopodobnym kierunkowym ruchem pasażera w celu opuszczenia pojazdu. Ruch pokrzywdzonego polegający na wsparciu się prawą stopą o siedzisko, celem wyskoczenia z quada w lewą stronę był koniecznym elementem do wykonania wskazanej czynności. Na tylnym siedzisku został ujawniony ślad po buciu i widniał na nim w toku oględzin pojazdu typu quad, co jest niezmiernie istotne, gdyż oględziny miały miejsce niecałą dobę po wypadku, zaś pojazd został zastany w miejscu gdzie został on pozostawiony przez oskarżonego. Podkreślenia wymaga, że jedynym bezpośrednim dowodem osobowym mogącym zaświadczyć o sposobie przebiegu zdarzenia są wyjaśnienia oskarżonego. Z zeznań świadków S. C. (2), A. C. i R. L. wynika jedynie tyle, że oskarżony prowadził w czasie zdarzenia quad, nastąpił głośny huk a w chwilę później odgłos silnika ucichł. Jakkolwiek zeznania te potwierdzają, że przedmiotowe zdarzenie miało miejsce to w żaden sposób nie można na podstawie treści wskazanych zeznań ustalić mechanizmu opuszczenia quada przez pokrzywdzonego. Mając na względzie powyższe okoliczności, treść wyjaśnień oskarżonego, w których wskazał, że S. C. (1) wyskoczył z prowadzonego przez niego quada, jak również bacząc na treść opinii Biura (...), w której nie wykluczono wersji wydarzeń podanej przez T. C., nie mając możliwości czynienia dalszych ustaleń faktycznych na okoliczność prędkości jazdy jak i sposobu prowadzenia pojazdu mechanicznego przez oskarżonego Sąd rozstrzygnął nie dające się rozstrzygnąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, opierając się w tej części na treści jego wyjaśnień.

Sąd oparł się również na pozostałych zgromadzonych w sprawie dokumentach, gdyż autentyczność tych dowodów nie budziła wątpliwości a ich prawdziwość nie była też podważana przez żadną ze stron.

### **Sąd zważył co następuje:**

T. C. został oskarżony o to, że w dniu 6 sierpnia 2016 roku w miejscowości F. rejonu (...), kierując pojazdem typu Quad m-ki (...) 4x4 nie posiadając dokumentów uprawniających do poruszania się w/w pojazdem pod rogach publicznych, nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych oraz nie zastosował się do wymogu prowadzenia pojazdu i przewożenia pasażerów w kasku ochronnym, czym w sposób umyślny naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w wyniku czego pasażer pojazdu S. C. (1) w trakcie jazdy wypadł do przydrożnego betonowego przepustu, zaś kierujący pojazdem zbiegł z miejsca zdarzenia nie udzielając pomocy pokrzywdzonemu, który w wyniku odniesionych obrażeń zmarł to jest o przestępstwo z art. 177 § 2 kk i art. 178 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Poczynione ustalenia faktyczne nie pozwoliły na zakwalifikowanie zarzucanego T. C. czynu z art. 177 § 2 i art. 178 § 1 kk. Należy po raz kolejny podnieść, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że możliwe są dwie wersje zdarzeń tj. wersja oskarżonego zgodnie z którą S. C. (1) wyskoczył z quada jak i ta według której S. C. (1) wypadł

z pojazdu na skutek niestabilnego toru jazdy powziętego przez T. C. jak i prędkości jazdy przekraczającej 25 km/h. Przypisanie odpowiedzialności za czyn skutkowy wymaga nie tylko powiązania skutku z czynem oskarżonego pod względem normatywnym lecz również ontologicznym. Opisany wcześniej materiał dowodowy potwierdził, że T. C. w czasie zdarzenia prowadził quad (...) pod wpływem alkoholu jak i to, że nietrzeźwy pasażer S. C. (1) w trakcie jazdy nie miał na sobie kasku ochronnego jak i innych zabezpieczeń. Jakkolwiek T. C. naruszył reguły ostrożności poprzez nieodpowiednie postępowaniem z dobrem prawnym tj. życiem i zdrowiem oskarżonego, to nie jest to wystarczające do uznania, że skutkiem takiego zachowania oskarżonego było wypadnięcie pokrzywdzonego z pojazdu mechanicznego. Czynienie założeń wedle których T. C. prowadził pojazd z prędkością ponad 25 km/h i nie zachował prostoliniowego toru jazdy nie wynika z żadnego dowodu. Jedyna bezpośrednia relacja z chwili zdarzenia pochodzi z wyjaśnień oskarżonego. Wywodzenie, że T. C. w czasie zdarzenia skręcał kierownicą w lewo i w prawo, co doprowadziło do niestabilnego toru jazdy a skutkiem tego do wypadnięcia S. C. (1), tylko dlatego że kilka godzin wcześniej właśnie takie zachowanie doprowadziło do wyrzucenia z siedziska pojazdu K. K. (1) byłoby założeniem dowolnym. T. C. pojazd ten prowadził w dniu zdarzenia przez kilka godzin od popołudnia do godzin nocnych. Zeznania jednego świadka na czas sprzed zdarzenia nie mogą implikować założenia, że oskarżony zachował się tak samo kilka godzin później. Tym bardziej, że z treści zeznań innych świadków, którzy tego dnia widzieli jak oskarżony kieruje quadem - S. C. (2), A. C., J. N., E. O., M. S. - wynika jedynie tyle, że widzieli w tym dniu oskarżonego jak kieruje quadem, żaden ze świadków nie mówił o zrytualizowanym sposobie kierowania. Odnośnie przebiegu zdarzenia będącego przedmiotem zarzutu A. C., S. C. (2) oraz R. L. zeznali iż słyszeli warkot silnika, który chwile później ucichł zaś dwaj pierwsi świadkowie przekazali też, że w międzyczasie słyszeli huk. Z powyższych zeznań można ustalić jedynie tyle, że T. C. prowadził quad, S. C. (1) opuścił pojazd, uderzając głową o usytuowany obok drogi betonowy rów melioracyjny, po czym oskarżony zatrzymał prowadzony przez siebie pojazd. Treść tych zeznań w żaden sposób nie jest pomocna przy wyjaśnieniu mechanizmu opuszczenia pojazdu przez S. C. (1) a więc rozstrzygnięciu czy powodem było nieodpowiednie kierowanie pojazdem typu quad przez oskarżonego czy też wyskoczenie z pojazdu przez pokrzywdzonego. Biorąc pod uwagę, że z opinii Biura (...) wynika, że możliwe są obie wersje, zaś bezpośrednią relację o przebiegu zdarzenia Sąd mógł uzyskać jedynie na podstawie wyjaśnień oskarżonego, kierując się art. 5 § 2 kpk nie można uznać by oskarżony wyczerpał znamiona czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia tj. przestępstwa z art. 177 § 2 kk

Poczynione ustalenia faktyczne pozwoliły natomiast na uznanie oskarżonego winnym czynu z art. 160 § 1 kk, zgodnie z którym odpowiedzialności karnej podlega ten kto naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Nie ulega wątpliwości, że przewożenie S. C. (1) przez oskarżonego na quadzie w sytuacji, gdy pokrzywdzony był w stanie znacznego upojenia alkoholowego, nie miał na głowie kasku ochronnego a quad z natury rzeczy nie ma pasów bezpieczeństwa a także uchwytów do utrzymania stabilnej pozycji - narażało go na takie niebezpieczeństwo. W ustalonym stanie rzeczy przewożenie pokrzywdzonego nawet z wydawałoby się nie tak znaczną prędkością 25 km/h obiektywnie stanowiło zagrożenie dla życia i zdrowia pokrzywdzonego. Przewożenie pokrzywdzonego na quadzie w rzeczonych okolicznościach samo w sobie narażało go na bezpośrednie i konkretne niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, było bliskie czasowo, konkretne i rzeczywiste a do jego wystąpienia nie było wymagane jakiegokolwiek późniejsze zachowanie oskarżonego po tym jak S. C. (1) usiadł na tylnym siedzeniu quada ani też wystąpienie innych okoliczności oraz układu zjawisk i rzeczy.

Czyn oskarżonego wypełniał również znamiona art. 178a kk. T. C. spożył w dniu zdarzenia dużą ilość alkoholu wskutek czego poziom stężenia alkoholu we krwi kształtował się na poziomie wynoszącym nie mniej niż 1,7 promila ( wg wyliczeń biegłego toksykologa zakres od 1,7 do 2, 8 promila alkoholu) . Skutki spożywania alkoholu w postaci znajdowania się w stanie nietrzeźwości są powszechnie znane, także osobom młodszym niż oskarżony, co sprawia, że sprawca umyślnie prowadził pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości.

W ramach zarzucanego czynu Sąd uznał także oskarżonego winnego naruszenia art. 94 § 1 kw oraz art. 97 kw w zw. z art. 44 ust. 2 pkt 1 i 3 Prawa o ruchu drogowym. T. C. prowadził quad bez koniecznych do tego uprawnień co stanowiło naruszenie art. 94 § 1 kw. Ponadto, po tym gdy S. C. (1) wyskoczył z pojazdu, oskarżony widząc, że leży on w betonowym rowie melioracyjnym i znajduje się co najmniej w ciężkim stanie, odjechał z miejsca zdarzenia. Jako

kierujący pojazdem był w przedmiotowych okolicznościach zobowiązany do udzielenia niezbędnej pomocy S. C. (1), wezwania zespołu ratownictwa medycznego i policji oraz pozostania na miejscu wypadku.

Stopień winy oskarżonego kształtował się na znacznym poziomie. Oskarżony jest osobą dorosłą, obowiązek zakładania kasków i posiadania odpowiednich zabezpieczeń w trakcie jazdy quadem jest wiedzą powszechną. T. C. był również świadom pozostawania w stanie nietrzeźwości. Oskarżony nie znajdował się w atypowej sytuacji motywacyjnej, gdyż jak sam stwierdził nie był zmuszany przez S. C. (1) do przewiezienia go quadem. Ważąc stopień winy oskarżonego należało również wziąć pod uwagę fakt, że pokrzywdzony w czasie zdarzenia znajdował się w stanie upojenia alkoholowego w stopniu znacznym, znając jego działanie. To również na prośbę pokrzywdzonego o odwiezienie do domu T. C. przewoził S. C. (1), który wsiadł na pojazd mechaniczny z własnej woli nie będąc do tego zmuszanym.

Stopień społecznej szkodliwości należy ocenić jako wysoki. Czyn oskarżonego godził w dobra prawne w postaci bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz życia i zdrowia pokrzywdzonego. Narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i zdrowia przewożonego pasażera oskarżony dopuścił się umyślnie z zamiarem ewentualnym, wiedząc że przewożenie pasażera S. C. (1) bez zabezpieczeń, zwłaszcza pasażera w stanie wysokiej nietrzeźwości, pojazdem typu quadem stanowi zagrożenie dla jego życia i zdrowia a pomimo tego godził się na zaistnienie takiego stanu rzeczy. Z zamiarem bezpośrednim kierował pojazdem w stanie nietrzeźwości wiedząc, w jakim stanie się znajduje i chciał w ten właśnie sposób prowadzić pojazd mechaniczny. Uwzględnienia wymagała także motywacja sprawcy, a więc chęć podwiezienia pokrzywdzonego do jego miejsca zamieszkania na wyraźne życzenie S. C. (1). Wzięcia pod uwagę wymagało też wypełnienie jedynym czynem znamion dwóch typów czynów zabronionych co wpływa na zwiększenie stopnia społecznej szkodliwości czynu.

W charakterze okoliczności łagodzących Sąd uwzględnił uprzednią niekaralność oskarżonego jak i wyrażenie skruchy z powodu niepozostania na miejscu zdarzenia.

Uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz bacząc by orzeczona kara nie przekroczyła stopnia winy Sąd za przestępstwo z art. 160 § 1 kk i art. 178a § 1 kk w zw. z art. 11§ 2 kk -przy zastosowaniu art. 37b kk wymierzył oskarżonemu karę mieszaną w postaci trzech miesięcy pozbawienia wolności oraz dwóch lat ograniczenia wolności polegającą na potrącenia 20 procent wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na rzecz (...) Hospicjum. W przekonaniu Sądu kara ta jest adekwatna, gdyż uwzględnia zarówno cele represyjne jak i cele wychowawcze kary, co pozwoli odpowiednio wdrożyć oskarżonego do porządku prawnego, uzmysławiając oskarżonemu o naganności popełnionego przez niego czynu a tym samym spełni ona zarówno cele indywidualno - prewencyjne jak i ogólnie - prewencyjne. Nie dopatrując się u oskarżonego cech wskazujących na jego demoralizację, mając na względzie stabilny tryb życia, w tym jego sytuację rodzinną, jak również dotychczasową niekaralność Sąd doszedł do przekonania, że dotychczasowy pobyt w areszcie w toku toczącego się postępowania był dla oskarżonego wystarczającym okresem, dzięki któremu oskarżony zrozumiał stopień naganności swojego czynu.

Oskarżony jest osobą młodą, zdolną do pracy, bez ograniczeń zdrowotnych w związku z czym nie będzie miał trudności z wykonaniem kary ograniczenia wolności, zaś okres orzeczonej kary dodatnio wpłynie na jego zachowanie, poprzez dawanie posłuchu normom prawnym w przyszłości.

Na podstawie art. 42 § 2 kk Sąd orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres sześciu lat, zaś na podstawie art. 63 § 1 i 4 kk na poczet orzeczonego środka zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 8 sierpnia 2016 r. Zarówno okres jak i rodzaj orzeczonego środka jest adekwatny do ustalonego stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości, uwzględniając także prowadzenie pojazdu typu quad bez żadnych uprawnień jak również fakt, że T. C. oświadczył, że był zdolny do prowadzenia pojazdu w czasie zdarzenia, pomimo tego że jak bezspornie ustalono znajdował się w stanie nietrzeźwości. Powyższe oświadczenie oskarżonego musiało wpłynąć na czasookres orzeczonego środka, gdyż sprawca nie wykazuje krytycyzmu wobec prowadzenia pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwości i najwyraźniej nie zdaje sobie w pełni sprawy z płynących z tego niebezpieczeństw dla ruchu drogowego, wobec czego celowym i koniecznym jest wyeliminowanie oskarżonego z ruchu drogowego w charakterze prowadzącego pojazdy mechaniczne na dłuższy okres. Uwzględniając wszystkie powołane okoliczności oraz mając na

względnie, że środek ten służy do wyeliminowania z komunikacji osoby stwarzające zagrożenie dla uczestników ruchu drogowego sześcioltni okres zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych jest w pełni adekwatny.

Na podstawie art. 43a § 2 kk Sąd orzekł od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w wysokości 5000 złotych.

Na podstawie art. 43b kk orzeczono wobec oskarżonego podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie jego treści wraz z danymi osobowymi oskarżonego na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Nawojowej na okres 30 dni. Przy orzeczeniu tego środka Sąd kierował się względami wychowawczymi celem uświadomienia społeczeństwa o nieopłacalności prowadzenia pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwości jak również wynikających z tego ujemnych konsekwencji dla pokrzywdzonych i oskarżonych oraz tym by uzmysłowić oskarżonemu naganność zarzucanego mu czynu.

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 7 marca 2016 r. do dnia 5 listopada 2016 r. z zaokrągleniem do pełnego dnia, zaś pozostały okres tymczasowego aresztowania od dnia 6 listopada 2016 r. do dnia 16 lutego 2017 r. Sąd zaliczył na poczet kary ograniczenia wolności, przyjmując że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jest dwóm dniom kary ograniczenia wolności.

Za wykroczenie z art. 94 § 1 kw oraz art. 97 kw w zw. z art. 44 ust. 2 pkt 1 i 3 Prawa o ruchu drogowym Sąd wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 3000 złotych mając na względzie wysoki stopień winy oraz wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu. Sprawca jest osobą dorosłą, doskonale zdającą sobie sprawę z konieczności posiadania odpowiednich uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych. Wiedzą powszechną jest również obowiązek udzielenia pomocy i wezwania służb ratowniczych do ofiary wypadku. Oskarżony był zdolny do dochowania wierności prawu, nie znajdując się w atypowej sytuacji motywacyjnej a mimo tego zachował się sprzecznie z prawem. Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości należało uwzględnić godzenie w dobra w postaci bezpieczeństwa w komunikacji oraz życia i zdrowia człowieka, działania z zamiarem bezpośrednim prowadzenia bez uprawnień oraz nieudzielenia pomocy jak również wypełnienie jednym czynem znamion dwóch typów wykroczeń. W charakterze okoliczności łagodzących wzięto pod uwagę uprzednią niekaralność oskarżonego.

Na podstawie art. 230 § 2 kpk Sąd zwrócił S. C. (2) dowody rzeczowe w postaci odzieży S. C. (1) tj. obuwia, bielizny, podkoszulka czerwonego i spodni zdeponowanych w magazynie dowodów rzeczowych K. w N., oskarżonemu zwrócono dowód rzeczowy w postaci spodni dżinsowych zdeponowanych w magazynie (...) w N., natomiast pozostałe dowody rzeczowe oraz ślady w postaci opakowania kartonowego z napisem H., opakowania z papierosami, włosów, kamienia, niedopałków, śladów osmologicznych, śladów biologicznych, śladów dermatologicznych, śladów daktyloskopijnych, pudełka z napisem M., nagrania z monitoringu stacji (...), nagrania z monitoringu sklepu (...) zarządzono dołączyć do akt głównych sprawy i przechowywać przez okres archiwizacji.

Na podstawie art. 627 kpk zasądzone od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej R. G. kwotę 2784 zł tytułem zwrotu taryfowych kosztów zastępstwa procesowego uwzględniając, iż zastępstwo procesowe wykonywane było zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i sądowym oraz uwzględniając ilość odbytych w sprawie rozpraw.

Na podstawie art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa częściowo koszty sądowe w kwocie 4000 złotych, zaś na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił go od ponoszenia pozostałych kosztów, obciążając nimi w tej części Skarb Państwa. Sąd obciążył oskarżonego kosztami sądowymi w części mając na względzie orzeczone w wyroku dolegliwości finansowe związane z wykonywaniem kary ograniczenia wolności, jak również fakt, oskarżony utrzymuje i wychowuje troje dzieci.